

Sygn. akt III UK 8/19

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J.L.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9 października 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 5 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 września 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) na skutek apelacji J.L. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 29 listopada 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustalił, że J.L. podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od dnia 1 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy zważył, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykluczyło możliwość kwalifikowania aktywności J.L. pod normę art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Wskazane w czerwcu 2015 r. usługi lekarskie na łączną kwotę 500 zł nie wypełniły bowiem przesłanki zarobkowego charakteru. Wnioskodawczyni wznawiając działalność miała świadomość, że jest w III trymestrze ciąży i ograniczeń z tego wynikających, jak i świadomość potencjalnych

dochodów jakie może dawać rejestrowana działalność. W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczynie zgłosiła podjęcie działalności gospodarczej jedynie w celu możliwości zgłoszenia z tego tytułu do ubezpieczeń społecznych i skorzystania w związku z tym ze świadczeń z ubezpieczenia w związku z ciążą. Do takiego wniosku prowadzi fakt, że zgłoszenia prowadzenia działalności wnioskodawczynie dokonała na bardzo krótko przed planowanym terminem czwartego porodu. Przedłożone przez nią dokumenty miały jedynie uwiarygodnić podjęcie wykonywania działalności w sytuacji, gdy ustalenia faktyczne wskazują, że takiej działalności wnioskodawczyni nie wykonywała. Nawet jeżeli przyjąć, że w okresie od dnia 1 do 4 czerwca 2015 r. odwołująca zajmowała się w jakimś zakresie świadczeniem porad lekarskich, to w ocenie Sądu Okręgowego działalność ta miała charakter okazjonalny, „dorywczy”, sporadyczny i jako taka - z uwagi na brak cech ciągłości - nie może być uznana za działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że od dnia 1 czerwca 2015 r. skarżąca faktycznie, a nie pozornie, wznowiła prowadzenie działalności gospodarczej. Przed złożeniem wniosku o wpis w C.J.L. podjęła szereg działań przygotowujących do wznowienia działalności - ukończyła studia podyplomowe z zakresu homeopatii, którą się zajmuje, zakupiła sprzęt medyczny i kasę fiskalną, zawarła umowę z biurem na obsługę księgową działalności. Podejmowane przez nią czynności w okresie do 3 czerwca 2015 r., to jest odbycie wizyt lekarskich, odwołanie wizyt w związku z koniecznością pobytu w szpitalu, wskazują na faktyczne wznowienie działalności. Krótki czas jej prowadzenia, wobec uprzednich przygotowań do jej wznowienia, nie oznacza, że działalność nie została podjęta. Gotowość do podjęcia czynności w ramach działalności nie stanowi, w ocenie Sądu Apelacyjnego, rozpoczęcia jej wykonywania tylko wówczas, gdy nie doprowadziła do faktycznego jej uruchomienia. W rozpoznawanej sprawie nastąpiło faktyczne uruchomienie działalności, na co wskazują odbyte przez skarżącą wizyty lekarskie, odwołanie zaplanowanych wizyt jak i uprzednie czynności przygotowawcze do wznowienia działalności. Sąd Apelacyjny dodał, że zadeklarowana przez wnioskodawczynię minimalna podstawa wymiaru składek, która miała być odzwierciedleniem

przychodu, nie jest wygórowana, zważywszy, że wnioskodawczyni wykonywała działalność medyczną na terenie L. i W..

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu przepisów postępowania mającym istotny wpływ na wynik sprawy: art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na naruszeniu prawa materialnego: art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 13 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Zdaniem organu rentowego skarga jest oczywiście zasadna, co uzasadnia jej przyjęcie do rozpoznania. Oczywista zasadność skargi polega na zakwalifikowaniu aktywności odwołującej jako prowadzenie działalności gospodarczej mimo, iż nie miała ona charakteru ciągłego, a w szczególności nie polegała na powtarzalności czynności oraz zamiarze niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Ponadto od początku wysoce wątpliwe było prowadzenie działalności, co można wywieść z całokształtu okoliczności sprawy, a przede wszystkim ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczeń społecznych oraz jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności w dłuższym przedziale czasowym. Odwołująca wznowiła prowadzenie działalności gospodarczej będąc w 7 miesiącu ciąży, przy czym w dniu, od którego nastąpiło zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych odwołująca została skierowana do hospitalizacji. Ponadto odwołująca prowadząc działalność w zakresie praktyki lekarskiej nie wystąpiła do NFZ o uprawnienia do wystawiania recept, ani do ZUS o upoważnienie do wystawiania zwolnień lekarskich. W trakcie prowadzonej działalności odwołująca wystawiła tylko trzy paragony na łączną kwotę 500 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że skarżący wskazał na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego wyłącznie w nagłówku wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. W dalszych fragmentach skargi nie odniósł się w żaden sposób do tej okoliczności, a całe uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania poświęcił przyczynie przedsądu, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Stąd też okoliczność, iż w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne wymyka się ocenie Sądu Najwyższego.

Skarga kasacyjna nie jest również oczywiście uzasadniona. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 156). Dla stwierdzenia, że w sprawie tak rozumiana przesłanka wystąpiła skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja

2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wskazał, że w naruszeniu jakich przepisów upatruje oczywistej zasadności skargi. Należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

as